

Sygn. akt I PK 47/03

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2003 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz

w sprawie z powództwa S. C.

przeciwko Centrum Języków Obcych spółce cywilnej w B. – J. M., P. P. i W. S.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 maja 2003 r.,

kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w S.

z dnia 28 września 2001 r.,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 28 września 2001 r. oddalił apelację powódki S. C. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w S. z dnia 10 lipca 2001 r. w sprawie ...371/00 przeciwko Centrum Języków Obcych S.C. w B. – J. M., P. P. i W. S. o ustalenie istnienia stosunku pracy, którym Sąd ten oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Wynikało z nich, że w dniu 1 października 1998 r. powódka zawarła z współnikami spółki cywilnej Centrum Wydawnicze „P. – L.” w B. umowę o pracę na czas określony, tj. do dnia 30 czerwca 1999 r., na stanowisku referenta do spraw dystrybucji i szkoleń. Tego samego dnia powódka zawarła z pozwanymi, będącymi

wspólnikami spółki cywilnej pod nazwą Centrum Języków Obcych w B., a równocześnie wspólnikami spółki „P. – L.” w B., umowę zlecenia na czas do dnia 20 czerwca 1999 r. Zakresy obowiązków powódki wynikające z wymienionych umów zazębiały się, ale nie pokrywały. Umowa o pracę nakładała na powódkę obowiązki związane z dystrybucją pomocy naukowych dla dzieci, badaniem rynku i sporządzaniem sprawozdań, promocją sprzedaży, z prowadzeniem szkoleń dla klientów i współpracowników firmy. Natomiast umowa zlecenia zobowiązywała powódkę do organizowania kursów językowych dla dzieci i dla dorosłych, naboru wykładowców, wypłaty im wynagrodzeń, pobierania należności od uczestników kursów itp. W pozwanej spółce nie były prowadzone listy obecności, powódka nie miała obowiązku codziennego zgłaszania się do Dyrektora Regionalnego. Kontrola jej pracy sprowadzała się przede wszystkim do oceny rezultatu wykonanych przez nią zadań. Rozliczała się z ich wykonania na koniec każdego miesiąca, kiedy to otrzymywała plan zadań na kolejny miesiąc.

Na podstawie przytoczonych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że w stosunku prawnym łączącym strony brak było cech przesądzających o tym, że był to stosunek pracy. Powódka nie wykonywała bowiem pracy podporządkowanej w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Ponadto ponosiła ryzyko własnej działalności wyrażające się w możliwości zmniejszenia jej wynagrodzenia do 50% w razie stwierdzenia niesumienności działania. Wypłata wynagrodzenia była uzależniona od przekazania przez powódkę 88% ogólnej należności przypadającej na dany miesiąc. Pozwani nie wydawali powódce poleceń co do sposobu, miejsca i czasu świadczenia pracy, organizowania kursów i pobierania należności. Powódka była samodzielna w wykonywaniu czynności wynikających z umowy, a z pozwanymi uzgadniała jedynie prace związane z realizacją przedmiotu umowy zlecenia. Powódki nie obowiązywała także dyscyplina pracy, a ujemne konsekwencje niestaranego działania mogły być ponoszone przez nią w drodze zmniejszenia jej wynagrodzenia. W świetle przytoczonych okoliczności pozostawanie powódki pod nadzorem Dyrektora Regionalnego nie mogło – zdaniem Sądu Okręgowego – mieć wpływu na zmianę istoty stosunku prawnego łączącego strony.

Od wyroku Sądu Okręgowego powódka złożyła kasację opartą na obu podstawach przewidzianych w art. 393¹ k.p.c. Wniosła w niej o zmianę

zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 10 lutego 1997 r. przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu. Zdaniem powódki, zaskarżony wyrok naruszył następujące przepisy prawa materialnego: art. 22 § 1 i § 1 k.p., art. 734 § 1 i art. 750 k.c., „art. 87 ust. 1 i art. 178 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej” przez błędną wykładnię tych przepisów oraz ich niezastosowanie. Zaskarżony wyrok naruszył ponadto art. 390 § 2 k.p.c. oraz zawiera sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału.

Jako okoliczności uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie istotnych zagadnień prawnych i potrzebę wyjaśnienia budzących wątpliwości przepisów prawnych w zakresie definiowania pojęcia pracy pod kierownictwem pracodawcy, „którą przecież, podlegając władzy zwierzchniej i (ustalonej przez sądy) kontroli kierującego przedsiębiorstwem pozwanych w regionie dyrektora regionalnego, wykonywała powódka”. Zdaniem skarżącej, „zamiast wielostronicowych rozważań na temat wcześniejszej praktyki, należało udzielić odpowiedzi, „co to jest praca pod kierownictwem oraz co robi w wieloosobowym przedsiębiorstwie dyrektor i czy nie kieruje pracą (czynnościami faktycznymi) podległych mu w strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa osób”.

Pozwani w odpowiedzi na kasację wnieśli o jej odrzucenie lub oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja powódki spełniła wymagania formalne określone w art. 393³ k.p.c., w tym także warunek przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji (§ 1 pkt 3), co nie pozwalało jej odrzucić na podstawie art. 393⁷ § 2 KPC. Jednak pozytywny wynik oceny kasacji pod względem formalnym nie powoduje automatycznego przyjęcia jej do rozpoznania. W kolejnej bowiem fazie postępowania, jaką jest tzw. przedsąd, Sąd Najwyższy bada i ocenia, czy przytoczone przez stronę skarżącą okoliczności świadczą o występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego bądź wskazują na potrzebę wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w

orzecznictwie sądów bądź też czy istnieją inne przytoczone w kasacji przesłanki uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania.

Skarżąca powołała się na występowanie w sprawie „istotnych zagadnień prawnych i potrzebę wyjaśnienia budzących wątpliwości sądów przepisów prawnych w zakresie definiowania pojęcia pracy pod kierownictwem pracodawcy”. Inaczej mówiąc, jej zdaniem należy w sprawie udzielić odpowiedzi, co to jest praca pod kierownictwem i co robi dyrektor w wieloosobowym przedsiębiorstwie oraz czy nie kieruje pracą osób podległych mu w strukturze organizacyjnej.

Odnosząc się do stanowiska skarżącego, należy podnieść, że stosownie do art. 393 § 1 pkt 1 k.p.c., zagadnienie prawne, które uzasadniałoby przyjęcie kasacji do rozpoznania, powinno być należycie sformułowane, a wtedy gdy strona skarżąca powołuje się na występowanie (co najmniej) dwóch zagadnień prawnych, powinna przedstawić każde z nich. W sformułowaniu zagadnienia prawnego powinny się także znaleźć przepisy prawne, w związku z którymi zagadnienie to powstało. Obowiązek ten należy do strony wnoszącej kasację i nie można uznać, że zostaje spełniony przez wskazanie podstaw kasacyjnych oraz ich uzasadnienie. Zresztą skarżąca nie powołała się nawet na przepisy stanowiące podstawę kasacji, lecz napisała: „Z tych przyczyn oraz wobec występujących zagadnień prawnych (...) kasacja jest uzasadniona”.

Gdy chodzi o drugą przesłankę kasacji, tj. potrzebę wyjaśnienia przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, o której stanowi art. 393 § 1 pkt 2 k.p.c., to skarżąca odniosła je do art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. oraz do pojęcia „pracy pod kierownictwem pracodawcy”, uznając, że w szczególności wymaga wyjaśnienia kwestia, „co robi w wieloosobowym przedsiębiorstwie dyrektor i czy nie kieruje pracą (czynnościami faktycznymi) podległych mu w strukturze przedsiębiorstwa osób”.

Odnosząc się do tak sformułowanych wątpliwości prawnych należy stwierdzić, że pytanie skarżącej jest retoryczne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dyrektor określonej jednostki organizacyjnej jest jej kierownikiem, a więc przy pomocy zespołu ludzi oraz środków finansowych (zasobów materialnych) oraz środków technicznych (maszyn, urządzeń, technologii) kieruje daną jednostką. Zakres kierowania pracownikami – osobiście lub przez inne osoby – zależy od

wielu czynników, w tym między innymi od wielkości i charakteru działalności jednostki, jej struktury organizacyjnej, rodzaju stanowisk zajmowanych przez pracowników, ich charakteru (np. kierownicze lub niekierownicze), stopnia samodzielności stanowisk itp. W ramach kierownictwa w sensie ogólnym podlegają też dyrektorowi jednostki osoby zatrudnione na innej podstawie niż stosunek pracy, chociaż zakres ich podporządkowania jest inny. Nie dotyczy na przykład samego procesu pracy, obowiązku stosowania się do poleceń przełożonych, pozostawiania w dyspozycji pracodawcy itp. Po nowelizacji Kodeksu pracy ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 135, poz. 1146), polegającej na dodaniu § 1² k.p., istotnymi elementami ustawowej definicji stosunku pracy dodatkowo stały się miejsce i czas wyznaczony przez pracodawcę. Oznacza to, że jeżeli osoba zatrudniająca nie wyznaczy miejsca pracy lub czasu pracy, to brak tych ustawowych cech w stosunku zatrudnienia będzie wskazywał na inny niż pracowniczy stosunek prawny.

Jak z powyższych uwag wynika, ogólna kontrola nad pracą powódki ze strony dyrektora regionalnego - z punktu widzenia rezultatu wykonywanych przez powódkę zadań - nie świadczy o jej podporządkowaniu pracowniczym. Powódka bowiem miała obowiązek rozliczania się w końcu miesiąca z rezultatu swojej pracy, a jednocześnie otrzymywała zadania na następny miesiąc. Odpowiedzialność za wyniki działalności ze strony biorącego zlecenie i ich kontrola ze strony dającego zlecenie nie jest niczym osobliwym w stosunku zlecenia.

Wątpliwości powódki dotyczące rozumienia art. 22 § 1 i art. 22 § 1¹ k.p. zostały ponadto sformułowane bardzo ogólnie. Przyjęcie przez Sąd Najwyższy kasacji do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie zagadnienie prawne lub ze względu na istnienie poważnych wątpliwości prawnych ma przede wszystkim umożliwić właściwe rozstrzygnięcie danej sprawy, tj. sprawy, w której została wniesiona kasacja. Wątpliwości powstają przy tym wówczas, gdy na daną sprawę (zagadnienie) można spojrzeć przynajmniej z dwóch punktów widzenia. Zatem rzeczą skarżącej było wykazanie, skąd wypływają jej wątpliwości w ustalonym stanie faktycznym, który ze względu na brak podstaw kasacyjnych natury procesowej musiał być uznany za wiążący. Wątpliwości prawne oderwane od ustaleń dokonanych w sprawie, a wynikające z wersji stanu faktycznego

przedstawionego przez stronę skarżącą, nie spełniają warunku, o którym stanowi art. 393 § 1 pkt 2 k.p.c.

Z tych względów na podstawie art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 393⁷ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy postanowił odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania.